Egz. nieodpłatny

CENA NUMERU 0 GR.

Nr. 1 Rudniki, 7 listopada 2026 r. Rok MMXXVI

CZATY

CZASOPISMO STRAŻY GRANICZNEJ

JEDNODNIÓWKA

Z HISTORII STRAŻY GRANICZNEJ W RUDNIKACH



W okresie dwudziestolecia międzywojennego komisariaty Straży Granicznej stanowiły podstawowe jednostki terytorialne, będące w strukturze inspektoratów granicznych, podległe ewidencyjnie, służbowo i gospodarczo inspektoratom okręgowym. Komisariaty składały się z czterech lub pięciu placówek I linii oraz jednej lub dwóch placówek wywiadowczych II linii. Ochraniany przez te jednostki odcinek granicy wynosił wówczas ogółem ok. 20 km, w zależności od warunków terenowych czy charakteru i nasilenia przestępczości gospodarczej. Kierownikiem komisariatu mógł zostać oficer rez. WP od stopnia aspiranta, natomiast jego zastępcą podoficer rez. WP w stopniu przodownika SG. W 1938 r. powoływano także na zastępców pchor. rez. w stopniu starszego strażnika. Od maja 1939 r. pełnili oni obowiązki dowódców plutonów wzmocnienia SG. Przeciętny stan osobowy komisariatu wynosił ok. 50 ludzi.

Komisariat SG w Rudnikach ochraniał polsko-niemiecką granicę państwową na zachodnim odcinku operacyjnym wynoszącym 17 km i 433 m. Sektor kontrolowany rozpoczynał się od kamienia granicznego nr L042, a kończył na kamieniu granicznym nr L061 do rzeczki Piskory (Piskary – strugi, lewy dopływ Liswarty). W kierunku południowego zachodu Komisariat „Rudniki" graniczył z Komisariatem „Panki", podległym Inspektoratowi Granicznemu nr 14 / Komendzie Obwodu SG Częstochowa, gdzie w tym okresie odnotowano jeszcze większy ruch przemytników i nielegalnych przekroczeń granicy z Niemcami. Natomiast na odcinku północno-zachodnim graniczył z Komisariatem „Praszka". W 1932 r. w skład komisariatu wchodziło pięć placówek I linii: „Prosna", „Jelonki", „Pieńki", „Bobrowa" i „Starokrzepice" (do 1934 r., przeniesiona do komisariatu „Panki") oraz Placówka II linii „Rudniki". Od 1936 r. Komisariat w Rudnikach był jedną z czterech (obok „Praszki", „Dzietrzkowic" i „Łęki Opatowskiej") jednostek wchodzących w skład Inspektoratu Granicznego nr 13 „Wieluń"/Komendy Obwodu SG „Wieluń", Wielkopolskiego Okręgu SG w Poznaniu. Składał się wówczas z czterech placówek I linii: „Wygiełdów", „Prosna", „Jelonki", „Pieńki" oraz wywiadowczej placówki II linii. Komisariat „Rudniki" i jedyna w tym rejonie placówka II linii znajdowały się w wynajętym przez Ministerstwo Skarbu budynku, należącym do Leonardy i Antoniego Basińskich. Mieściła się tam również biblioteka dla personelu SG i mieszkańców. Jednostką SG kierowali kolejno: kom. Edward Makowski (1929–1933), kom. Wacław Zerygiewicz (1933), asp. Henryk Milii (1934–1938), asp. Wiktor Kowalski (1938–1939). Realizacja zadań obejmowała nadzór nad podległymi placówkami, pomoc w pełnieniu służby granicznej, organizację siatki wywiadu na podległym terenie, współpracę z miejscowymi urzędami, policją oraz tzw. „dwójką" – polskim wywiadem i kontrwywiadem wojskowym m.in. w zwalczaniu szpiegostwa. Ponadto organizowano dodatkowe szkolenia dla szeregowych SG oraz pomoc w prowadzeniu zajęć z przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego w organizacjach proobronnych, m.in. Związku Strzeleckim „Strzelec" czy też w Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Oprócz obowiązków ustawowych strażnicy graniczni posiadali szereg uprawnień, do których zaliczyć można prawo m.in.: użycia psów służbowych, broni, przechodzenia przez prywatne grunty i obejścia gospodarskie, żądania dokumentów celnych, legitymowania osób w pasie granicznym, tymczasowego zatrzymania osób podejrzanych, dokonywania tymczasowego zajęcia i brania w depozyt towarów i innych przedmiotów oraz przeprowadzenia rewizji osobistej. Kilka miesięcy przed wybuchem II wojny światowej stan kadrowy K-tu SG „Rudniki" wynosił: jeden oficer i 43 strażników. Z chwilą ogłoszenia mobilizacji SG przestała podlegać Ministerstwu Skarbu i formalnie weszła w skład WP. Od 1 września 1939 r. oficerowie i szeregowi komisariatu i plutonu wzmocnienia SG w Rudnikach wzięli udział w działaniach opóźniających w ramach Armii „Łódź", stawiając opór agresji niemieckiej z zachodu oraz od 17 września 1939 r. sowieckiej ze wschodu. Wielu żołnierzy SG prezentowanych w ***Jednodniówce*** poległo w pierwszych godzinach II wojny światowej z przeważającymi siłami Wehrmachtu. Podzielili oni tragiczny los rozbitej i zdziesiątkowanej, regularnej armii WP. Niektórzy z nich trafili do więzień oraz obozów NKWD. Już w kwietniu 1940 r. podzielili los tysięcy innych ofiar sowieckiej zbrodni w lesie katyńskim.



Tablica memoratywna poświęcona poległym i zamordowanym żołnierzom Straży Granicznej II RP, odsłonięta 7 XI 2026 r. w Rudnikach



Szanowni Czytelnicy

Oddajemy w Państwa ręce wyjątkowe wydanie ***Jednodniówki,*** wzorowanej na przedwojennym czasopiśmie **Straży Granicznej „Czaty".** Ten okolicznościowy numer w całości dedykujemy żołnierzom SG Komisariatu „Rudniki", którzy polegli i zostali zamordowani w latach 1939–1945. Myślą przewodnią ***Jednodniówki*** jest syntetyczne przybliżenie fragmentu historii tej zawodowej, zmilitaryzowanej formacji mundurowej, powołanej w miejsce Straży Celnej (na mocy rozporządzenia Prezydenta RP z dn. 22 III 1928 r.) oraz losów wybranych postaci. Realizowali oni zadania związane z ochroną i integralnością granic II Rzeczpospolitej od strony północnej, zachodniej i południowej, zwalczania przestępczości skarbowo-celnej oraz prowadzili działalność wywiadowczą i kontrwywiadowczą. Wszystkie te działania wchodziły w zakres kompetencji trzech ministerstw: Ministerstwa Skarbu, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Spraw Wojskowych. Straż Graniczna II RP zapisała chlubną kartę w polskiej historiografii wojskowości i administracji celnej. Organ ten stanowił wówczas jeden z kluczowych filarów suwerenności i niepodległości odrodzonego państwa polskiego.

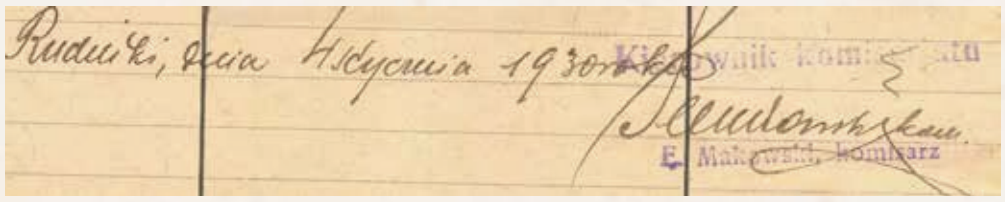
W dn. 7 listopada 2026 r., podczas uroczystości patriotycznej w Rudnikach oddano hołd poległym i zamordowanym żołnierzom Straży Granicznej, dokonując odsłonięcia symbolicznego upamiętnienia, przywracając obrońcom granic II RP i ofiarom systemów totalitarnych podmiotowość. Zidentyfikowano personalia bohaterów, których czyny wpisały się na stałe w historię regionu nad górną Prosną. Po 80 latach odzyskali należne im miejsce w panteonie narodowej pamięci.

Wśród poległych i zamordowanych z komisariatu Straży Granicznej w Rudnikach byli następujący żołnierze:

Komisarz Edward MAKOWSKI (1891–1940)



ur. w Orle, k. Radzynia Podlaskiego, s. Henryka (rzemieślnika) i Karoliny z d. Kubeckiej. Pochodzenia mieszczańskiego. Absolwent rosyjskiego gimnazjum, z zawodu protokolant (sekretarz sądowy). Członek Związku Strzeleckiego, Polskiej Organizacji Wojskowej w Kozienicach i Radzyniu, żołnierz 1 Brygady Leg. Polskich, CK „Armii", weteran Wielkiej Wojny, kilkukrotnie ranny (1915). W strukturach POW używał kilku ps.: „Kain", „Kubecki", „Danilewicz" i „Krajewski". Od listopada 1918 r. komendant 17 plutonu Milicji Ludowej – PPS w Warszawie i w Żyrardowie (1918–1919). Weteran wojny polsko-bolszewickiej w ramach 1 pp. Leg., walczył na Froncie Litewsko-Białoruskim, d-ca 17 kompanii w IV Łódzkim Baonie Etapowym 2 Armii. W 1920 r. obrońca Białegostoku. W okresie pokoju d-ca 3 kompanii 44 Baonu Celnego. Oficer rez. 80 pp. Strzelców Nowogródzkich 20 DP w Słonimiu. W latach 1928–1939 oficer SG, w stopniu podkom., adiutanta IG nr 9 „Wronki" oraz kom. i kier. k-tów: „Rudniki" (27 III 1929–15 IV 1933), „Praszka", „Kalety" i „Rajgród", kwatermistrza Komendy Obwodu SG „Cieszyn". Działacz organizacji społecznych, paramilitarnych i kombatanckich w gminie Rudniki, zorganizował m.in. pięć pododdziałów Związku Strzeleckiego, prezes „Strzelca" (1933–1934), członek Klubu Sportowo-Strzelecko-Łuczniczego, Koło przy SG „Rudniki" – „Panki". Od 1 IX 1939 r. w sztabie operacyjnym Centralnej Szkoły SG w Rawie Ruskiej k. Lwowa, gdzie zastał go wybuch II wojny światowej. 19 IX 1939 r. w Złoczowie aresztowany przez Armię Czerwoną. Więzień obozu NKWD w Ostaszkowie, zamordowany w Kalininie (obecnie Twer) i pogrzebany w bezimiennym, masowym grobie w Miednoje (od 2000 r. Polskim Cmentarzu Wojennym). Odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych, Krzyżm Niepodległości z Mieczami i Srebrnym Krzyżem Zasługi.



Aspirant Wiktor KOWALSKI (1902–1940)



ur. w Żytomierzu, s. Stanisława. Pochodzenia mieszczańskiego. Wykształcenie średnie gimnazjalne, z zawodu urzędnik państwowy. W latach 1911–1918 żołnierz ros. Korpusu Kadetów w Sumach oraz I Korpusu Polskiego w Rosji, weteran Wielkiej Wojny. Podoficer artylerii Armii Ochotniczej gen. Hallera, Pułku Kresowego Art. Polowej. W latach 1918–1926 młodszy oficer artylerii WP w służbie zawodowej. Weteran wojny polsko-bolszewickiej w ramach 1 p.a.p. Leg. i 201 p.a.p. na froncie, ranny. Od 1922 r. w 8 baterii, 13 Pułku Kresowego Art. Polowej. Absolwent Szkoły Zawodowych Podof. i Podch. Rez. Artylerii w Toruniu. W 1924 r. mianowany ogniomistrzem pchor. Od 1926 r. ppor. rez. ze starszeństwem z dn. 1 I 1931 r. W latach 1932–1939 adiutant i kwatermistrz IG nr 11 „Leszno", kier. k-tów: „Posada Jaśliska", od 15 VII 1938 r. do 1 IX 1939 r. „Rudniki". Od 1935 r. w personelu pomocniczo-wywiadowczym SG, pracował tajnie dla oficerów WP z Posterunku Oficerskiego nr 5, Ekspozytura Nr III oraz z Placówki Oficerskiej w Częstochowie, DOK Nr IV w Łodzi. We wrześniu 1939 r. brał udział w walkach opóźniających m.in. Armii „Łódź". W połowie września 1939 r. pod Rawą Ruską został rozbrojony. Jeniec obozu NKWD w Kozielsku. W kwietniu 1940 r. zamordowany i pochowany w zbiorowym grobie w lesie katyńskim. W kwietniu 1943 r. zidentyfikowany. Spoczywa na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu. Odznaczony m.in. Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1919–1921 i Medalem X-lecia Odzyskanej Niepodległości.

Komisarz Wacław ZERYGIEWICZ (1897–1940)



ur. we Lwowie, s. Kazimierza (właściciela ziemskiego w Zaleszczykach) i Zofii z d. Libel. Pochodzenia ziemiańskiego. Narodowość polsko-ormiańska. Absolwent Wyższej Szkoły Realnej w Śniatyniu, słuchacz I roku Wydziału Mierniczego Cesarsko-Królewskiej (C.K.) Szkoły Politechnicznej we Lwowie. W latach 1915–1918 żołnierz C.K. Armii, Korpusu XI, 95 Pułku Piechoty, 3. Batalionu Strzelców, garnizon Lwów. Weteran Wielkiej Wojny. 30 X 1918 r. ukończył austriacką szkołę oficerską. W latach 1918–1926 oficer zawodowy WP. Weteran wojny z Ukraińcami (Rusinami), obrońca Lwowa, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej (1919–1921), Batalionu Zapasowego Wojsk Wartowniczych i Etapowych Nr VI we Lwowie 12 DP WP. Od 1921 r. w Batalionie Celnym Nr 10 (Kołomyja). W 1922 r. oficer rezerwy WP. W latach 1926–1939 funkcjonariusz Straży Celnej w stopniu podkomisarza, komisarz SG, kwatermistrz Wlkp. IOSG w Poznaniu, p.o. adiutanta inspektora, kier. k-tów: „Praszka", „Rudniki" (1933), „Zebrzydowice", „Działdowo", „Posada – Jaśliska", kwatermistrz Obwodu SG „Jasło". Od sierpnia 1939 r. kpt. w Dowództwie Grupy Obrony Lwowa. Jeniec obozu NKWD w Starobielsku. Wiosną 1940 r. został zamordowany w siedzibie charkowskiego NKWD. Figuruje jako Wacław Zjesiewicz. Jego miejsce pochówku znajduje się na Polskim Cmentarzu Wojennym w Charkowie pod tym nazwiskiem. Odznaczony m.in. Krzyżem Waleczności Armii Ochotniczej gen. Bułak-Bałachowicza i Srebrnym Krzyżem Zasługi.



Przodownik Romuald DOBREK (1896–1941)



ur. w Chechle, pow. olkuski, s. Pawła. Pochodzenia robotniczego. Wykształcenie podstawowe, z zawodu mechanik, metalowiec. W latach 1919–1921 podoficer 81 Pułku Strzelców Grodzieńskich, weteran wojny polsko-bolszewickiej w ramach 1 Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Od 1921 r. podoficer rez. WP. W latach 1922–1939 funkcjonariusz Straży Celnej K-tu „Gola", od 1928 r. w SG. Kier. Placówki SG „Dzietrzkowice", Placówki II linii „Laski", od 7 IV 1936 r. do 1 IX 1939 r. d-ca Placówki II linii „Wygiełdów" w stopniu przodownika. Tajny wywiadowca personelu pomocniczo-wywiadowczego SG dla Posterunku Oficerskiego nr 4 „Ostrów", Ekspozytury Nr IV, Oddziału II Sztabu Gł. WP. Weteran wojny obronnej 1939 r. 24 IV 1940 r. aresztowany przez gestapo w Bolesławcu nad rz. Prosną. Więzień niem. KL Dachau oraz KL Mathausen-Gusen, posiadał nr obozowy: 38595, 78595. Zamordowany 2 VIII 1941 r. Symboliczny grób znajduje się na cmentarzu parafialnym w Bolesławcu. Odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych i Medalem X-lecia Odzyskanej Niepodległości.

Starszy str. gr. Henryk **HERBA** (1899–1945)



ur. w Czeladzi, pow. będziński, s. Franciszka i Julii z d. Sznajder. Wykształcenie podstawowe, z zawodu elektromonter. Członek drużyny skautowskiej w Czeladzi i działacz pożarnictwa – Ochotniczej Straży Ogniowej (Huty Laura). W listopadzie 1918 r. brał czynny udział w rozbrojeniu okupantów niemieckich w Czeladzi. W latach 1919–1922 pełnił służbę wojskową w 80 pp. (Nowogródzkiego Pułku Strzelców) w Lidzie na Wileńszczyźnie. Weteran wojny polsko-bolszewickiej na Froncie Litewsko-Białoruskim. 8 X 1920 r. wraz pułkiem uczestniczył w walkach z Litwinami i w zdobyciu Wilna w ramach wojsk gen. Lucjana Żeligowskiego. Od 1922 r. podoficer rez. ze specjalnością: telefonista. W latach 1925–1939 funkcjonariusz Straży Celnej K-tu „Lubomia", od 1928 r. w SG: K-tu „Dzietrzkowice", Placówki II linii „Skomlin", Posterunku Granicznego II linii „Wieruszów". Od 1933 r. do 1 IX 1939 r. pracował w wywiadowczej Placówce II linii „Wieluń", IG nr 13 „Wieluń" w stopniu starszego strażnika granicznego. Działacz społeczny i OSP, członek Ligii Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Od 1933 r. pracował w wywiadowczej Placówce II linii „Wieluń", IG nr 13 „Wieluń" w stopniu starszego strażnika granicznego. 11 VIII 1939 r. przeniesiony do Placówki I linii „Wygiełdów", gdzie zastał go wybuch II wojny światowej. W walkach z Wehrmachtem pod Rawą Ruską uniknął niewoli. W okresie okupacji niemieckiej pracował przymusowo na terenie III Rzeszy. W dn. 13 VI 1945 r. zginął tragicznie, zastrzelony przez żołnierzy sowieckich na drodze między Wrocławiem a Oleśnicą, pochowany na cm. w Oleśnicy. Jego grób nie istnieje. Odznaczony m.in. Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921 i Medalem X-lecia Odzyskanej Niepodległości.

Starszy str. gr. Jan **SZYMAŃSKI** (1899–1939)



ur. w Grabiu, pow. Jarocin, s. Ignacego i Franciszki z d. Szymczak. Pochodzenia chłopskiego. Wykształcenie podstawowe, z zawodu robotnik rolny niewykwalifikowany. W latach 1917–1918 żołnierz armii pruskiej. Weteran Wielkiej Wojny, walczył na froncie wschodnim i zachodnim. W latach 1918–1919 powstaniec wielkopolski, pełnił służbę w kompanii jarocińskiej, walczył z Niemcami o granice odradzającej się II RP. W latach 1919–1921 żołnierz WP, 3 Pułku Strzelców Wlkp. (57 pp.) oraz 12 Pułku Strzelców Wlkp. (70 pp.), podoficer, sanitariusz. Weteran wojny polsko-bolszewickiej, podczas działań wojennych ranny. W 1922 r. podoficer rez. WP 74 pp., specjalność: sanitariusz. W latach 1922–1939 funkcjonariusz Straży Celnej, od 1928 r. SG. Od 1934 r. p.o. kierownika Placówki I linii „Janówka", K-tu „Laski". Członek Stowarzyszenia Kasy Pośmiertnej i Funduszu Zapomogowego SG przy Wlkp. IOSG w Poznaniu. Od 15 I 1939 r. kier. Placówki I linii „Prosna", K-tu „Rudniki". 1 IX 1939 r. poległ w walce z Wehrmachtem podczas obrony placówki granicznej. Został pochowany na cm. parafialnym w Praszce. Odznaczony m.in. Medalem Pamiątkowym za wojnę 1918–1921 i Medalem X-lecia Odzyskanej Niepodległości.

Strażnik gr. Franciszek **RUSIECKI** (1904–1939)



ur. Oranach, woj. wileńskie, s. Karola i Leokadii z d. Nowickiej. Pochodzenie robotnicze. Wykształcenie niepełne średnie, z zawodu niewykwalifikowany robotnik kolejowy. W latach 1926–1928 żołnierz 6 pp. Leg. w Wilnie, od 1928 r. podoficer rez. WP. W latach 1928–1939 pełnił służbę w Straży Granicznej, m.in. w Komisariacie „Zaborowo", IG nr 11 „Leszno". Od 1 II 1929 r. w Komisariacie „Praszka", IG nr 13 „Wieluń". Od 1931 r. w Placówce „Wygiełdów" oraz Placówce I linii „Prosna", K-tu „Rudniki" w stopniu strażnika granicznego. 1 IX 1939 r. poległ w walce z Wehrmachtem podczas obrony placówki granicznej. Pochowany na cm. parafialnym w Praszce. Odznaczony m.in. Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę.

Strażnik gr. Zygmunt **DOROCZYŃSKI** (1903–1939)



ur. w Słucku, pow. miński, s. Jan i Malwiny z d. Zmitrowicz. Pochodzenie: robotnicze. Wykształcenie niepełne średnie, absolwent ros. szkoły w Piotrogrodzie (Petersburgu), z zawodu handlowiec. W latach 1924–1926 żołnierz 3 Oddziału 15 Dywizji, Intendentury w Grodnie. Od 1926 r. podoficer rez. WP, specjalność kancelista. W latach 1928–1938 pełnił służbę w SG m.in. w Placówce I linii „Rochy", K-t „Krotoszyn", IG nr 12 „Ostrów", Placówce I linii „Starokrzepice", K-tu „Rudniki", od 16 IX 1932 r. do 30 V 1938 r. w Placówce I linii „Prosna" jako strażnik graniczny. Działacz społeczny, sportowy i członek związków i stowarzyszeń: Komitetu Floty Narodowej, Związku Strzeleckiego, Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Klubu Sportowo-Strzelecko-Łuczniczego Koło przy SG „Rudniki" – „Panki". 1 I 1937 r. podczas służby patrolowej uległ wypadkowi. Jako trwale niezdolny do służby przeszedł w stan spoczynku 31 V 1938 r. Do wybuchu II wojny światowej był właścicielem sklepu wielobranżowego w Wieluniu przy ul. Krakowskie Przedmieście. 1 IX 1939 r. po bombardowaniu miasta przez Luftwaffe ewakuował się z rodziną w kierunku Warszawy. 8 IX 1939 r. wraz z innymi (kilkunastoma) Polakami został zamordowany przez żołnierzy niemieckich w leśnym przysiołku wsi Wodziczna pod Mogielnicą, pow. grójecki, pochowany w zbiorowej mogile na cm. parafialnym w Mogielnicy. Odznaczony m.in. Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę.

Starszy str. gr. Wojciech **GUZINA** (1904–1939)



ur. w Starej Wsi, woj. lubelskie, s. Józefa i Katarzyny z d. Lorfing. Pochodzenia chłopskiego. Wykształcenie podstawowe, z zawodu kowal niewykwalifikowany. W latach 1926–1928 żołnierz 43 pp. Dubno oraz Korpusu Ochrony Pogranicza „Sienkiewicze" 5 Brygady. Od 1928 r. podof. rez. WP. W latach 1928–1939 pełnił służbę w SG: Placówka I linii „Henrykowo", Komisariat „Sypniewo". Od II 1929 r. do 16 XII 1934 r. Placówka I linii „Starokrzepice", Komisariatu „Rudniki", od 17 XII 1934 do 1 IX 1939 r. Placówka I linii „Prosna", K-tu „Rudniki". Działacz organizacji społecznych, sportowych i paramilitarnych m.in. członek Komitetu Floty Narodowej, instruktor Związku Strzeleckiego w Rudnikach, członek Ligii Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP), członek Klubu Sportowo-Strzelecko-Łuczniczego Koło przy SG „Rudniki" – „Panki". W sierpniu 1939 r. zmobilizowany w ramach Armii „Łódź" jako st. wachmistrz 3 kompanii SG Komisariatu „Rudniki". 1 IX 1939 r. ciężko ranny w walce z Niemcami podczas obrony placówki granicznej. Zmarł 22 XI 1939 r. w niem. lazarecie wojskowym Langenbielau (pol. Bielawa, pow. Dzierżoniów). Pochowany na cm. katolickim w tym mieście. W latach 60. ekshumowany i ponownie pogrzebany na cm. Żołnierzy Polskich przy ul. Grabiszyńskiej 345 we Wrocławiu. Odznaczony m.in. Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę.

Starszy str. gr. Marcin **GIERA** (1900–1939)



ur. w Szurkowie, pow. Gostyń, s. Michała i Marianny z d. Fortuniak. Wykształcenie niepełne podstawowe, z zawodu rolnik niewykwalifikowany. W latach 1919–1922 żołnierz Batalionu Zapasowego 68 pp. w Poznaniu i II Batalionu Aerostatycznego (balonowego). Weteran wojny polsko-bolszewickiej, Walczył na Froncie Litewsko-Białoruskim w ramach 2 DP Leg., 4 Armii. Od 1922 r. podoficer rez. WP. W latach 1923–1939 funkcjonariusz Straży Celnej Inspektoratu „Ostrów", od 1928 r. SG K-tu „Muszyna". Od 17 XII 1934 r. starszy strażnik gr. Placówki I linii „Prosna", K-tu „Rudniki". 1 IX 1939 r. poległ w walce z Wehrmachtem podczas obrony placówki granicznej. Pochowany na cm. parafialnym w Praszce. Odznaczony m.in. Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921 i Medalem X-lecia Odzyskanej Niepodległości.

Z ŻYCIA POGRANICZA

Dnia 19 marca 1930 o godz. 9-ej odbyła się zbiórka (na boisku szkolnym w Rudnikach) przedstawicieli władz, Straży Granicznej, P. W. szkół i organizacji cywilnych, potem wszyscy udali się do miejscowego kościoła, na nabożeństwo. Po nabożeństwie wyruszył pochód przez wieś Rudniki. O godz., 19-ej odbyła się uroczysta akademja oraz przedstawienie amatorskie, na którem odegrano sztukę p. t. „Więzień Magdeburga".
Dnia 11.XI.32 o godz. 9,30 zbiórka przed komisarjatem; raport i odmarsz do kościoła, gdzie się odbyło uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie urządzono pochód przez miejsc, wieś. Następnie kierownik komisarjartu odczytał szeregowym Straży Granicznej rozkaz K. S. G. Nr, 8/32 i udekorował Odznaką Pamiątkową Straży Granicznej str. Kowala Franciszka. Wieczorem o godz. 19-ej odbyła się uroczysta akademja, na którą złożyło się okolicznościowe przemówienie miejsc, kierownika, następnie została odegrana sztuka p. t, „Żywe dzwony" i „W rocznicę Odrodzenia Polski".

Nowy popis psa gran. „Draba", 1937 r.

Znany już czytelnikom „Czat" z fotografii, reprodukowanej w Nr. 4/37 pies graniczny „Drab" z K-tu Rudniki, popisał się znów w służbie w dniu 13 sierpnia br. Straż Graniczna w Rudnikach urządziła w nocy z 12 na 13 sierpnia zasadzkę na znanego i kilkakrotnie karanego przemytnika eteru Kulika Józefa z Żytniowa. Do udziału w zasadzce zaproszono także „Draba", naturalnie z przewodnikiem. O godz. 4.30 na czatujących strażników natknęli się dwaj przemytnicy. Na widok strażników przemytnicy rozbiegli się w różnych kierunkach, jednak po ,dłuższym pościgu zostali obaj przytrzymani. Kulika przytrzymał „Drab", po zaciętej walce na kije i... kły. Zwyciężyły kły „Draba", które wpiły się Kulikowi dość głęboko w skórę lewej rączki, po czym zmuszony do posłuszeństwa Kulik poddał się czem - prędzej, nie chcąc już dalej walczyć z groźnym przeciwnikiem, jakim okazał się dzielny (piesek, Kulik ze swoim towarzyszem Puchaczem transportowali na tyły pasa granicznego 13 litrów eteru. Eter, który już na chwilę przed zetknięciem się ze Strażą Graniczną zdołali zakopać w umówionym miejscu — został wykryty, ujawniono też i odbiorców, którzy przyznali się do zamówienia eteru u Kulika, wydając jednocześnie, iż Kulik dostarczył im przed niedawnym czasem 12 litrów eteru i 1/4 kg sacharyny.

Zawody strzeleckie w Rudnikach

Dnia 14 V 1939 r. br. staraniem oddziału Z. S. w Rudnikach odbyły się zawody strzeleckie z broni małokalibrowej, odległość 50 m, leżąc, z wolnej ręki. W konkurencji zespołowej I i II miejsce zajęły zespoły Straży Granicznej z Komisariatu Rudniki, zwyciężając 7 innych zespołów: Policji Państwowej, Związku Rezerwistów, Straży Pożarnej i in. W konkurencji indywidualnej I i II miejsce zajęli również podoficerowie Straży Granicznej.

Dramatyczna walka z przemytnikiem

Na terenie K-tu Rudniki działał od kilku lat — z przerwą 18-miesięczną w czasie odbywania obowiązkowej służby wojskowej — nieuchwytny przemytnik sacharyny, Kanicki Mieczysław z Rudnik, zam., obecnie w Łodzi, od czasu powrotu z wojska. Dostarczał on sacharynę odbiorcom w Łodzi i Pabianicach. Był wprawdzie przytrzymany raz z przemytem 13 kg sacharyny przez policję w Pabianicach, jednak przez i Straż Graniczną ani razu. Sprytny i kuty — jak to się mówi — na cztery nogi, wymigiwał się z opresji i wychodził cało z najgorszych sytuacyj. Nareszcie urwało się ucho u dzbana i Kanicki wpadł.

Nieudana wycieczka przemytników, 1938 r.

Na terenie komisariatu Rudniki od kilku lat rozwinęło się silnie przemytnictwo eteru. Trudnią się nim w przeważnej części mieszkańcy strefy nadgranicznej, względnie pasa granicznego powiatu wieluńskiego. Łatwego i zyskownego zarobku pozazdrościli przemytnikom z granicy, mieszkańcy wsi Będków, gm. Rząśnia, pow. Radomsko. Trzech młodzieńców: Parchyniak Władysław, Lechowski Antoni i Smolarek Stefan udało się w dniu 22 marca b. r. za granicę, gdzie zakupili 30 litrów eteru, by go następnie rozprzedać w głębi kraju. Przy sposobności zakupili także 3,5 kg sacharyny i po 6 sztuk noży stołowych, widelców, łyżek i łyżeczek, oraz 3 maszynki do strzyżenia włoków Parchyniak kupił także dla swojej narzeczonej duży flakon wody -kolońskiej, zaś Lechowski piękną zapalniczkę kuchenną dla swej żony. Zdawało się już przedsiębiorczym osobnikom, że osiągnęli pełny sukces, gdyż granicę przekroczyli szczęśliwie bez przygód, w postaci zetknięcia się ze Strażą Graniczną. Niestety o 6 km. od granicy wpadli samotnie na zasadzkę urządzoną przez plac. II linii Rudniki pod wsią Julianpol. pow. Wieluń. Przy tym nieszczęśliwym dla nich wypadku stracili zakupiony w Niemczech towar i... wolność. Smolarkowi udało się....



„Lord" i jego trofea



1 XI 1938 r. Uroczystość Wszystkich Świętych, złożenie kwiatów i zapalenie zniczy przez kadrę K-tu „Rudniki" na grobie kolegi strażnika śp. Władysława Barana na cm. Kościoła w Żytniowie

STRAŻNICY!

*Uroczysty obchód dnia **11 listopada**, rocznicy powrotu z Magdeburga Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i objęcia przez Niego władzy w Polsce Odrodzonej, ma nam wszystkim przypomnieć i uświadomić wielki cel naszej służby. Zadania nasze bowiem, to nie tylko mozolne odmierzanie kilometrów w codziennym patrolowaniu granicy. Pamiętajmy zawsze, że służba przez nas wykonywana i stanowiąca jedna z kół mechanizmu państwowego powinna przyczynić się do podniesienia dobrobytu i obronności kraju i wzmocnienia tym samym potęgi Polski. Dzień 11 listopada jest równocześnie świętem Straży Granicznej, w którym zwykliśmy ustalać sobie hasło na przeciąg najbliższego roku. Takim hasłem na okres przyszłej niechaj nam będzie wezwanie duchownego spadkobiercy Marszałka Piłsudskiego – obecnego Naczelnego Wodza Gen. Śmigłego-Rydza:*

Usilna i wytrwała praca, aby Polskę podciągnąć wyżej!
KOMENDANT STRAŻY GRANICZNEJ
Gorzechowski płk.
Warszawa, w listopadzie 1936 r.



Rudniki, 11 XI 1930 r. Uroczystość wręcznia odznaczeń resortowych SG



„Czaty" były od 1929 r. oficjalnym organem prasowym Straży Granicznej. Czasopismo, ukazywało się w latach 1925–1939, pełniło funkcję dwutygodnika informacyjno-szkoleniowego, którego celem było kształtowanie postaw patriotycznych, podnoszenie kwalifikacji zawodowych funkcjonariuszy oraz integracja kadr tej formacji. Na jego łamach publikowano specjalistyczne artykuły z zakresu ochrony granic i prawa, jak i teksty o charakterze kulturalnym, społecznym oraz wspomnieniowym m.in. z życia codziennego na placówkach. Do końca 1937 r. (od pierwszego numeru) gazeta wydawana była w formacie 30 x 24 cm, a w latach 1938–1939 (do ostatniego, sierpniowego wydania) w formacie 24 x 17cm. W 1938 r. Redakcja „Czat" wydała okolicznościową publikację z okazji 10-lecia Straży Granicznej pt. „Na Straży Granic Rzeczpospolitej". Od 1936 r. adres redakcji i administracji znajdował się w budynku Komendy Głównej Straży Granicznej przy ul. Żulińskiego 10 w Warszawie. „Czaty" powstały z inicjatywy Feliksa Olasa (ur. 3 I 1893 r. w Poroninie), kpt. rez. WP, dr. prawa (1932), kierownika Inspektoratu Straży Celnej w Działdowie starszego komisarza, przy akceptacji Ministerstwa Skarbu. W latach 1929–1939 był redaktorem naczelnym, referentem prasowym SG, cywilnym urzędnikiem kontraktowym Referatu Prasowego KG SG. Po 17 IX 1939 r. aresztowany przez sowieckie NKWD, więzień obozu w Kozielsku. Wiosną 1940 r. ofiara Zbrodni Katyńskiej.

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Delegatura w Opolu

Oprac. dr Ksawery Jasiak.
Fot. zbiory prywatne autora,
ASGr w Szczecinie, Muzeum Katyńskie